

**De:** Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

**Envoyé:** mercredi 25 février 2004 14:15

**À:** Piotr Dmochowski

**Objet:** 25.2.2004

Warszawa: środa, 25 lutego 2004

Inaczej rozumiem termin asertywność. W moim rozumieniu byłaby to zdolność do walki o swoje i umiejętność przeforsowania własnej opinii. Natomiast ja ustąpiłem Ci w pierwszym zdaniu na całej szerokości. Powiedziałem jasno i wyraźnie, że nie będę usiłował przeforsować swojego zdania. Uważam, że brak asertywności nie oznacza braku własnego zdania i ulegania opinii ogółu. Nazwałbym to raczej konformizmem, zaś przeciwieństwem konformizmu nie jest asertywność lecz nonkonformizm. Mój brak asertywności jest tak powszechnie znany, że już się tego wstydzę i nawet wczoraj wraz z życzeniami urodzinowymi (skończyłem 75) otrzymałem wiele życzeń abym nareszcie zaczął być bardziej asertywny. „Choć 10% asertywności”, napisała mi między innymi znajoma lekarka z Zabrza. Tak więc bywam powszechnie postrzegany i tak sam postrzegam siebie. Rzeczywiście jestem mało asertywny i nie potrafiłbym powiedzieć komuś, że nie podoba mi się jego mieszkanie – co oczywiście nie znaczy że nie miał bym własnego zdania. Odmowę (w minionym roku) dwom paniom, które wyznały mi miłość, przypląciłem prawie zawalem. Najczęściej na wszystko się zgadzam „dla świętego spokoju”, mając na

względzie oczywiście własny spokój.

Zdzisław

**Słownik wyrazów obcych:** **asertywny** *rzad. st. w.* bardziej asertywny **1. m. os.** asertywni, *erud.* «wyrażający w sposób bezpośredni i stanowczy własne poglądy i potrzeby i domagający się ich respektowania, ale bez naruszania potrzeb innych ludzi»: Asertywny człowiek. **2.** «będący przejawem tych cech»: Asertywny sposób bycia.